

Takich córek się nie sprzedaje

W maju na wystawie w Płoniawach-Bramurze zaprezentowano młodzieńką jałoweczkę po buhaju Part, która prawdopodobnie w roku 2018 dalej będzie reprezentować swego hodowcę na kolejnych wystawach. Pochodzi ze stada, które aktualnie liczy 40 krów o średniej wydajności rocznej 8500 litrów. Ponieważ z właścicielami współpracuję od 2014 roku, chciałbym zaprezentować ich osiągnięcia, zapytać o plany na przyszłość.

 mazowieckie

Anna i Sebastian Pielechowie prowadzą gospodarstwo w miejscowości Nowe Czernice w powiecie przasnyskim, od chwili jego przejęcia w roku 2011. Odmieniane przez przypadki słowo „rozwój” pojawia się praktycznie w każdym opisie gospodarstwa hodowlanego zamieszczanym na łamach TPR. Tu też młodzi gospodarze konsekwentnie realizują jasno określone cele: wzrost produkcji równoległe z poprawą pokroju, cech funkcjonalnych i zdrowotności. Dla hodowców, którzy często biorą udział w wystawach zwierząt, jest ważne



Sebastian Pielech z cieliczką po buhaju Baylaboy, gPF 143

by rodziły się cieliczki ładne pokrojowo, o wysokich wartościach hodowlanych. Do inseminacji wybieramy tylko elitę buhajów dostępnych w Wielkopolskim Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Poznaniu. W ofercie tej Spółki właściciele znaleźli to czego szukali – buhaje o bardzo wysokich parametrach.

Dzisiaj w cielętniku jest około 40 jałówek, córek takich rozplodników jak: Carrasso, Part, Odeon, Baylaboy. W najbliższym czasie

oczekiwane są urodzenia potomstwa po reproduktorach: Jaguar i Powerboss. Czekamy w wielkim napięciu i mamy nadzieję, że również będą to jałoweczki. W 2017 pan Sebastian zdecydował się na seksowane nasienie buhaja Baylaboy i 06.12.2017 pozyskał śliczną cieliczkę. Do sukcesów w rozrodzie przyczynił się również zaprzyjaźniony z panem Sebastianem technik weterynarii Radosław Filipowicz, który wykonuje zabiegi inseminacyjne. Zuży-

cie nasienia wykorzystywanego w inseminacji jest na poziomie 1,2 słomki na jedną ciążę. Jest to wspaniały wynik i każdy hodowca pragnąłby mieć takie rezultaty.

Rozmowa o planach na przyszłość i bieżących problemach koncentruje się na braku większej obory.

Rozumiem to, bo zagłębując do cielętnika widzę jałowki, córki buhajów z WCHiRZ, które wkrótce będą stopniowo zacielane i wejdą do produkcji. Wiem też, że nie ma ich gdzie pomieścić, a takiego potomstwa, po tak wybitnych ojcach, się nie sprzedaje. Szczególnie, że pan Sebastian przeznaczył je do kojarzeń z buhajem Baylaboy (nasienie seksowane).

Mimo problemów, sukcesy młodych gospodarzy, wywołujące uśmiech na ich twarzach, są dodatkową motywacją do pracy dla nas. Życzę pani Ani i panu Sebastianowi dalszych bardzo dobrych wyników i realizacji założonych celów. Patrząc na ich dotychczasową pracę i optymizm, który mają w sobie, spodziewam się dalszego rozwoju gospodarstwa. Mocno trzymam kciuki.

Robert Filipowicz
Filia Kościelec, WCHiRZ

Kujawsko-pomorskie słynie z ludzi życzliwych i otwartych na nowe wyzwania

Województwo kujawsko-pomorskie jest regionem o dużym potencjale w hodowli bydła. Od kilku już lat mocno zauważalna jest obecność WCHiRZ na hodowlanej mapie tego obszaru. Przyczyną popularności tej spółki jest wiele, ale najważniejszą z nich jest najlepsza na rynku oferta buhajów. Reproduktry z Wielkopolskiego Centrum od wielu lat zajmują czołowe miejsca w rankingu krajowych rozplodników.

 kujawsko-pomorskie

Niedaleko Torunia znajduje się niewielka, lecz malowniczo położona wieś Łążyn, a w niej gospodarstwo państwa Ewy i Krzysztofa Kowalskich. Należące do nich, objęte kontrolą użytkowości od roku 1986 stado bydła mlecznego o średniej wydajności 9000 l liczy obecnie 80 krów i 30 jałowic. Krowy żyją i produkują w nowoczesnej oborze wyposażonej w 110 stanowisk i halę udojową rybia oś 2x5. Ten nowoczesny obiekt zastąpił w roku 2012 stare budynki gospodarcze. Odziedziczone przez pana Krzysztofa w 1996 r. gospodarstwo miało powierzchnię 18 ha a stado li-

czyło 15 krów. Hodowca związał przyszłość gospodarstwa z bydlęciem mlecznym i tej decyzji jest wierny do dzisiaj. Minione 22 lata to okres rozwoju gospodarstwa i powiększania stada. Szczególnie dziękuję za ostatnie cztery lata naszej współpracy.

W gospodarstwie państwa Kowalskich pojawiłem się w 2014 r. i od razu poczułem się jak w domu, zresztą kujawsko-pomorskie słynie z życzliwych i otwartych na nowe wyzwania ludzi. Naszą współpracę rozpoczęliśmy od kojarzenia stada. Po przedstawieniu wyników zestawionych z aktualną ofertą WCHiRZ, do gospodar-



stwa trafił kontener z nasieniem buhajów takich jak: Carrasso, Caporal, Len. Mniej więcej rok później pan Krzysztof ukończył organizowany przez WCHiRZ kurs inseminacyjny.

W obecnej chwili w stadzie, do kojarzeń wykorzystywane jest nasienie buhajów: Part (wersja

seksowana), Mogty, Lee. Pewien jestem, że przed gospodarstwem Kowalskich w Łążynie jeszcze wiele sukcesów produkcyjnych i hodowlanych w oparciu o współpracę z WCHiRZ. Życzę tego moim zaprzyjaźnionym hodowcom.

Krzysztof Pawłowski
Filia Kościelec, WCHiRZ